

Sygn. akt I UK 321/17

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania K.S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.
o rentę rodzinną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 27 czerwca 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Ł.
z dnia 18 kwietnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...] /16,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2017 r., po rozpoznaniu apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 20 stycznia 2016 r. i oddalił odwołanie wnioskodawczyni K.S. od decyzji organu rentowego z dnia 10 kwietnia 2015 r. odmawiającej wnioskodawczyni przyznania prawa do renty rodzinnej po zmarłym byłym mężu Z.S.

Sąd Apelacyjny uwypuklił, że podstawę prawną roszczenia o przyznanie renty rodzinnej po małżonku rozwiedzionym stanowi wyłącznie art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) w powiązaniu z art. 60 k.r.o., który w § 1 przewiduje, że w razie rozwiązania małżeństwa bez orzekania o winie obowiązek alimentacyjny obciąża

małżonka rozwiedzionego tylko wtedy, gdy drugi małżonek pozostaje w niedostatku. Przy braku przesłanek z art. 60 k.r.o., samo stałe i dobrowolne przyczynianie się do utrzymania jednego z rozwiedzionych małżonków przez drugiego nie spełnia wymogu alimentowania, określonego w art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. Według poczynionych w sprawie ustaleń wnioskodawczynie w żadnym razie nie znajdowała się w niedostatku. Po rozwodzie w 1988 r. za pieniądze ze sprzedaży wspólnego domu w K. małżonkowie kupili mieszkania. Wnioskodawczynie pracowała, od 1992 r. prowadziła działalność gospodarczą, którą zakończyła w grudniu 1998 r. Dochody wystarczały jej na utrzymanie siebie i dziecka, były mąż płacił dobrowolnie alimenty. W 1997 r. kupiła działkę budowlaną bez kredytu. Kredyt pobrała na budowę domu, do którego wprowadziła się w 2000 r. Po zakończeniu działalności gospodarczej pobierała zasiłek dla bezrobotnych, a następnie emeryturę. Na tej podstawie Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawczynie, dysponując własnym źródłem dochodu oraz majątkiem i decydując się na inwestycję budowlaną była w stanie ponosić wydatki na normalne życie na godziwym poziomie odpowiednim do jej potrzeb, z uwzględnieniem stanu zdrowia, wieku, pozycji społecznej i dotychczasowej stopy życiowej. Tym samym nie spełniała przesłanek do przyznania renty rodzinnej, wymienionych w art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej.

Wnioskodawczynie zaskarżyła powyższy wyrok skargą kasacyjną, domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego, a także o zasądzenia od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania ze skargi kasacyjnej, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawach naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego, tj.:

1) art. 60 § 1 k.r.o. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że brak niedostatku sam przez się przesądza o braku uprawnienia do wsparcia materialnego w sytuacji, gdy rozstrzygające jest w tym względzie istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego,

2) art. 233 k.p.c. przez sprzeczność ustaleń Sądu Apelacyjnego ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, mających wpływ na treść

orzeczenia w zakresie ustalenia, że skarżąca miała dobrą sytuację rodzinną i majątkową oraz nie żyła w niedostatku w sytuacji, gdy z zeznań strony i świadków wynika, iż po rozwodzie zamieszkiwała z córką (chorą na schizofrenię) w wynajmowanym mieszkaniu, z małej emerytury utrzymywała siebie, córkę i dwóch wnuków, dla których była rodziną zastępczą, a także po podziale majątku wynajmowała z córką i wnukami mieszkanie w O., nie posiadała środków na rozpoczęcie budowy na zakupionej działce, a w podjęciu decyzji o budowie domu i jej realizacji pomógł jej były mąż, bez którego wsparcia finansowego i pomocy w wykonywanych pracach nie podjęłaby się budowy.

Skarżąca wskazała, że za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania przemawiają następujące istotne zagadnienia prawne:

1) czy umowne dostarczanie po rozwodzie (wyrok bez orzekania o winie) przez jednego małżonka środków utrzymania na rzecz drugiego małżonka mającego gorszą sytuację rodzinną i majątkową, jak również wspólne zamieszkiwanie i gospodarowanie małżonków przez okres 15 lat nie powinno być uznane za prawo do alimentów w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej i art. 60 § 1 k.r.o.?

2) czy małżonkowie rozwiedzeni, którzy w drodze zgodnego porozumienia ustalili sposób realizacji obowiązku alimentacyjnego ciążącego na jednym z nich względem drugiego posiadającego dużo gorszą sytuację rodzinną i majątkową, nie powinni mieć równych praw do renty rodzinnej z osobami, które kwestie wzajemnej alimentacji ustaliły w wyroku lub ugodzie sądowej?

3) czy małżonka rozwiedziona, która po rozwodzie nadal otrzymywała od byłego męża ustalone ugodą pozasądową kwoty ugodzonego obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, legitymuje się po śmierci męża prawem do nabycia renty rodzinnej?

4) czy w rozumieniu art. 60 § 1 k.r.o. brak niedostatku sam przez się przesądza o braku uprawnienia do wsparcia materialnego dla małżonka niewinnego. Czy wskazany w tym przepisie niedostatek dotyczy również sytuacji, w której dochodzi do istotnego pogorszenia się sytuacji materialnej małżonka niewinnego?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Ponadto zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wobec tego wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym powyżej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2016 r., V CSK 143/16, LEX nr 2135552; z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, LEX nr 2069457; z dnia 1 grudnia 2015 r., I PK 71/15, LEX nr 2021944).

W rozpoznawanej sprawie wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Stosownie do utrwalonego orzecznictwa, jeśli skarżący powołuje jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, powinien mieć na uwadze, że zagadnienie prawne jest to zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla

rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Przez istotne zagadnienie prawne należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie, chodzi o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467). Skoro w ramach przesłanki występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, skarżący formułuje pytania bez odniesienia ich do jakichkolwiek przepisów prawa, to samo w sobie nie pozwala to na ocenę, czy przedstawione zagadnienie ma rzeczywiście charakter zagadnienia prawnego. Ponadto, istotnym zagadnieniem prawnym w rozmiennieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. W konsekwencji nie można

uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka 2003 nr 13, poz. 5; z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 189 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Jednocześnie problem przedstawiony jako istotne zagadnienie prawne nie może też sprowadzać się do zwykłej wykładni i stosowania prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2009 r., III UK 90/08, LEX nr 707909, oraz z dnia 8 września 2008 r., III UK 55/08, niepubl.) ani sprowadzać się do wątpliwości skarżącego odnośnie do prawidłowości rozstrzygnięcia jego indywidualnej sprawy. Zatem rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego lub wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka 2003 nr 13, poz. 5; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575).

W skardze kasacyjnej brak istotnego zagadnienia prawnego w takim rozumieniu. Pierwsze z przedstawionych zagadnień było już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 25 maja 2017 r., III UZP 2/17 (LEX nr 2291406) uznając, że umowne, także dorozumiane ustalenie i dostarczanie po rozwodzie środków utrzymania na rzecz małżonka rozwiedzionego uznanego za wyłącznie winnego rozkładu pożycia nie może być uznane za prawo do alimentów w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy z emerytalnej, zwrócił także uwagę, iż prawo do renty rodzinnej zostało powiązane z istnieniem obowiązku alimentacyjnego w rozumieniu przepisów Kodeksu rodzinnego, a nie z zakresem jego realizacji. Odpowiada to argumentacji zawartej w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r.,

SK 61/13 (Dz.U. z 2014 r., poz. 683), w którym stwierdza się, że nie każde przekazywanie określonej sumy pieniężnej na rzecz byłego małżonka stanowi realizację obowiązku alimentacyjnego, o którym mowa w art. 60 § 1 k.r.o. O obowiązku takim można bowiem mówić dopiero wówczas, gdy spełnione zostaną przesłanki wskazane w tym przepisie, to jest małżonek uprawniony nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia małżeńskiego i znalazł się w niedostatku. Zatem brak konkretyzacji abstrakcyjnego prawa do alimentów nie prowadzi do realizacji dyspozycji z art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej w zakresie, że prawo do alimentów jest prawem „ustalonym”.

Należy również zauważyć, że wprawdzie można oprzeć skargę kasacyjną na naruszeniu przepisów postępowania (jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy), ale podstawą taką nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a tego dotyczy powołany w podstawie skargi art. 233 k.p.c. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, art. 233 § 1 k.p.c. określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów i dlatego zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. nie może być podstawą zarzutu skargi kasacyjnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2011 r., II UK 205/10, LEX nr 785670; z dnia 22 kwietnia 2010 r., III UK 84/09, LEX nr 602075; z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09, LEX nr 599767; z dnia 8 marca 2010 r., II PK 260/09, LEX nr 590229; z dnia 18 lutego 2010 r., III SK 24/09, LEX nr 578155; z dnia 20 stycznia 2010 r., II PK 178/09, LEX nr 577829; z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204). Nieskuteczność tego proceduralnego zarzutu skargi kasacyjnej, który nie poddawał się weryfikacji kasacyjnej, jak też brak innych skutecznych proceduralnych podstaw skarg kasacyjnych sprawiały, że Sąd Najwyższy jest związany miarodajnym ustaleniem faktycznym oraz kontestowaną oceną prawną, która usuwa się spod rozeznania kasacyjnego (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Wynikało z nich jednoznacznie, że skarżąca, której małżeństwo zostało rozwiązane bez orzekania o winie, nie pozostawała w niedostatku, a więc nie spełniała przesłanki z art. 60 § 1 k.r.o. Jak wynika z ustaleń Sądu Apelacyjnego dysponowała własnym źródłem dochodu oraz majątkiem i decydując się na inwestycję budowlaną była w stanie ponosić wydatki na normalne życie na godziwym poziomie odpowiednim do jej potrzeb, z uwzględnieniem stanu zdrowia,

wieku, pozycji społecznej i dotychczasowej stopy życiowej. Na marginesie należy zauważyć, że w cytowanej uchwale z dnia 25 maja 2017 r., III UZP 2/17 Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, iż okoliczność późniejszego (po rozwodzie) odżycia więzi emocjonalnych i prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego nie ma znaczenia w kontekście przyznania renty rodzinnej. Uzasadnia raczej stwierdzenie, że między tymi stronami istniał konkubinát, z którym prawo nie wiąże uprawnień do przyznania renty rodzinnej.

Kolejne dwa pytania przedstawione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (w punkcie 2 i 3) również nie spełniają wymogów przewidzianych dla przesłanki „przedsądu” z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., ponieważ skarżąca nie wskazała jakichkolwiek przepisów, na tle których miałyby się sformułowane w tych pytaniach wątpliwości ujawnić, ograniczając się jedynie do przedstawienia ogólnych zagadnień teoretycznych, co nie pozwalało na ocenę, czy przedstawione „zagadnienia” mają rzeczywiście charakter zagadnienia prawnego.

Ostatnie wymienione w skardze „zagadnienie prawne” jest natomiast pozorne, ponieważ w istocie sprowadza się do zwykłej wykładni prawa. W zadanyemu pytaniu chodzi w istocie o ustalenie, czy za niedostatek można uznać także istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego. Tymczasem sama lektura art. 60 k.r.o., w tym jego poszczególnych jednostek redakcyjnych, wskazuje, że reguluje on obowiązek alimentacyjny w dwóch różnych sytuacjach, ustalając zakres tego obowiązku w zależności od tego, czy do rozwiązania małżeństwa doszło z orzekaniem o winie czy bez. Przepis art. 60 § 1 k.r.o. dotyczy zwykłego obowiązku alimentacyjnego, występującego między rozwiedzionymi małżonkami, z których żaden nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a którego przesłanką jest istnienie niedostatku po stronie dochodzącego alimentów. Z kolei istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego zostało wymienione w art. 60 § 2 k.r.o., a nie jak wskazuje skarżąca w art. 60 § 1 k.r.o., i jest przesłanką rozszerzonego obowiązku alimentacyjnego, obciążającego małżonka uznanego za wyłącznie winnego rozkładu pożycia. W tym przypadku, obowiązek alimentacyjny nie został ograniczony do sytuacji pozostawania w niedostatku małżonka niewinnego. Oznacza to, że jego zakres jest szerszy niż w przypadku alimentacji zwykłej, określonej w art. 60 § 1 k.r.o. Z lektury obu tych unormowań wynika więc

jasno, że „istotne pogorszenie sytuacji materialnej” i „niedostatek” są przesłankami dwóch różnych zakresów obowiązku alimentacyjnego. W konsekwencji wątpliwości skarżącej przedstawione w ostatnim „zagadnieniu prawnym” można wyjaśnić w drodze prostego zastosowania powołanych przepisów, nie wymaga więc ono odpowiedzi. Należy przy tym zasygnalizować, że w przypadku skarżącej, której małżeństwo zostało rozwiązane bez orzekania o winie, do skutecznego żądania dostarczania jej przez byłego męża środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom nie wystarczało istotne pogorszenie jej sytuacji materialnej, ale dopiero pozostawanie w niedostatku, co nie miało miejsca w sprawie. Ponadto, gdy zobowiązanym jest małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, obowiązek alimentacyjny wygasa z upływem pięciu lat od orzeczenia rozvodu, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd, na żądanie uprawnionego, przedłuży termin pięcioletni (art. 60 § 3 zdanie drugie k.r.o.). Słusznie zatem przyjął Sąd Apelacyjny, że nie ma jakichkolwiek podstaw do uznania, że po stronie skarżącej ziszczony był warunek z art. 60 § 1 k.r.o. ponad 26 lat po rozwiązaniu małżeństwa bez orzeczenia o winie.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

ał